

Bociek

Biuletyn Klubu Przyrodników

Siedliskowa Natura 2000
– niby ostateczna,
ale... chyba nie całkiem - str. 1-7

Czym się różni widłak
od widlicza? - str. 8-9

Czy we współczesnym krajobrazie
kulturowym jest miejsce dla drzew?
- str. 10-14

99 3/2009

Wstyd mi!

Na poważnej konferencji prasowej prezentującej „program dla Polski” wiodącej partii opozycyjnej, była Pani Minister poważnego resortu deklaruje, że po powtórny do władzy jej partia wystąpi do Unii Europejskiej o „zwolnienie Polski z programu Natura 2000, który jest dla naszej gospodarki szkodliwy i blokuje inwestycje”. Demagogia, populizm czy po prostu głupota? Cokolwiek by to nie było, nie jest to żart, dzieje się naprawdę, tu i teraz, w Polsce, w XXI wieku.

Kilka tygodni wcześniej Premier Rządu i rządzącej partii, ramię w ramię z programowo przeciw opozycyjnym Prezydentem, jak lwy bronią „naszej racji stanu” w kwestii udziału Polski w naprawie globalnego klimatu. Za ochroną środowiska jesteśmy, jak najbardziej, ale niech to robi ktoś inny, my przecież jesteśmy ciągle tacy biedni... to nam trzeba pomagać. To nic, że statystyki stawiają nas w trzeciej dziesiątce najbogatszych krajów Świata. Jeśli trzeba płacić, na własne życzenie przesunęlibyśmy się chętnie do trzeciej setki.

A płacić powinniśmy, bo zmiany klimatyczne z jakimi dziś mamy do czynienia, spowodowane emisją gazów cieplarnianych, to nic innego jak efekt naszych przestarzałych technologii, szastania surowcami, nie oszczędzania energii, niczym nieograniczonej emisji zanieczyszczeń. A zasada - „zanieczyszczający płaci proporcjonalnie do ilości emitowanych zanieczyszczeń” to przecież najbardziej sprawiedliwa i solidarna zasada jaką kiedykolwiek wymyślono. Tak, ale dopóki nie dotyczy nas.

Przyrodę też najlepiej niech chronią inni. My musimy się rozwijać, inwestować! Ochrona przyrody to „przejaw zacofania, hamulec rozwoju”. A w co najlepiej inwestować? Na przykład w nowe kopalnie węgla brunatnego, paliwa emitującego do atmosfery największe ilości wszelkich zanieczyszczeń. Jak się dobrze sprawimy to wkrótce będziemy kopać w okolicach Legnicy, Lubina i Gubina. Powstaną odkrywki jakich jeszcze Europa nie widziała. Emisje trochę wzrosną, ale... za dwadzieścia lat znów powalczymy o „polską rację stanu”.

Ktoś już nas trafnie podsumował - powiedział „solidarność to dla Polaków pojęcie wewnętrzne”. Coraz częściej jest mi wstyd, bo przecież jestem Polakiem, a „Oni”, w Brukseli czy na konferencjach klimatycznych, reprezentują także mnie.

Andrzej Jermaczek



Siedliskowa Natura 2000 – niby ostateczna, ale... chyba nie całkiem

Na stronach www Ministerstwa Środowiska umieszczono listę, SDF i mapy nowych obszarów siedliskowych Natura 2000, przesłanych 30 października do Komisji Europejskiej (a więc od tej chwili w pełni chronionych). Poniżej zamieszczamy tę listę oraz „listę strat” jakie projekt poniósł wskutek ingerencji w ostatniej chwili oraz wskutek „procesu konsultacji”. W kilku lub kilkunastu przypadkach nowe obszary wchłaniają już istniejące, więc ustalenie ile jest obecnie obszarów nie jest proste. Klub Przyrodników pracuje nad analizą aktualnej propozycji sieci. Wstępne wyniki nie wydają się potwierdzać tezy Ministra Nowickiego o „zamknięciu tworzenia siedliskowej części sieci Natura 2000 w Polsce”. Według naszych obliczeń mamy obecnie 823 obszary siedliskowe (a nie 817 jak błędnie podało Ministerstwo). Łącznie zajmują one 11,05% powierzchni lądowej Polski. Po dodaniu 141 obszarów ptasich w sieci Natura 2000 mamy 957 obszarów łącznie zajmujących 19,97% powierzchni lądowej Polski. Mapę aktualnego stanu obszarów siedliskowych Natura 2000 przedstawia rycina na str. 5.

Obszary „wycięte z listy w ostatniej chwili”, tj. przez Radę Ministrów

1. Dolina Bobru pod Trzebieniem
2. Dolina Budkowiczanki
3. Dolina Czernej Wielkiej
4. Jata
5. Jezioro Wicko i Modelskie Wydmy
6. Krośnieńska Dolina Odry
7. Łąki Wilanowskie
8. Murawy na poligonie Orzysz
9. Jeziora Tarzymskie
10. Ujście Nysy i Stobrawy
11. Uroczyska Puszczy Sandomierskiej
12. Wrzośce w Borach Dolnośląskich
13. Żagańskie Wrzosowiska

Obszary „wycięte z listy przez GDOŚ” w procesie konsultacji, mimo że były rekomendowane przez IOP:

1. Bezlist koło Gniewowa
2. Błędów koło Chełma Śląskiego
3. Borowa Wieś
4. Dabrowskie Łąki
5. Dolina Rzeki Słupi

6. Grapa
7. Kurawica
8. Las Fazaniec
9. Las Porębski
10. Lemanskie Jodły
11. Lipny Dół
12. Łąki w Jaworznie
13. Łąki w Sławkowie
14. Łąki w Śliwie
15. Messy Krajeńskie
16. Skrzyniec
17. Zgniotek w Nowym Dworze Mazowieckim

... oraz zmiany granic:

1. Beskid Śląski
2. Doliny Brdy i Stążki w Borach Tucholskich
3. Forty Nyskie
4. Kamień Śląski
5. Ostoja Goleniowska
6. Ostoja Knyszyńska
7. Ostoja Nadbużańska
8. Ostoja Nadwarciańska
9. Ostoja Suwalska
10. Przymorskie Błota

Obszary proponowane przez WZS, lecz nie rekomendowane przez IOP:

1. Bory Noteckie
2. Chodyłówka
3. Cisowa - Zagórska Struga
4. Czechówka
5. Dolina rzeki Banówki
6. Dolina Środkowego Nurca
7. Dolina Środkowej tyńny - Smolajny
8. Dolina Wschodniej
9. Dolna Ina
10. Dzierżania
11. Górna Skawa
12. Górna Soła z Koszarawą
13. Grzmiaca
14. Jeziora Luboskie
15. Jezioro Plotycze Urszulińskie
16. Klify Orłowsko-Kolibkowskie

Żagańskie Wrzosowisko

17. Kłodzka Czulchowskie
18. Kościół w Konradowie - zmiana
19. Księżostany
20. Las Bukowina
21. Las Hulecki
22. Las Królewski
23. Leszniańska Dolina Bobru
24. Łąki nad Odrą
25. Łąki nad Rudawą
26. Łąki w Siewierzu
27. Modlniczka Łąki
28. Nietoperek - zmiana
29. Ostoja Gołuchowska
30. Ostoja Popradzka - zmiana
31. Parlety
32. Pasma Krowiarki - zmiana
33. Pieniny - zmiana
34. Poczwarówki w Nadleśnictwie Chelm
35. Roztocze Szczeczeszyńskie
36. Sieraków - zmiana
37. Stawy Maciejowa
38. Szemudzkie Jeziora Lobeliowe
39. Targowiska
40. Tatarska Góra
41. Torfowisko Pod Zieleńcem - zmiana
42. Ujście Ilanki - zmiana
43. Uroczyska Beskidu Wyspowego
44. Uroczyska Grzędy Sokalskiej
45. Wały - zmiana
46. Winna Góra w Miejscu Piastowym
47. Wolin i Uznam - zmiana
48. Wrzosowisko Przemkowskie - zmiana
49. Wydmy Kotliny Toruńskiej
50. Żdziry

Nowe obszary ostatecznie przesłane do KE
(niektóre jednak ze zmianami granic):

- Adelina
- Aleja Pachnicowa
- Aleje Pojezierza Łławskiego
- Armeria
- Bachus
- Bagna Celestynowskie
- Bagna Orońskie
- Bagno Bruch koło Pyrzowic
- Bagno w Korzonku
- Baranów
- Będlewo Bieczyny
- Biała
- Biała Góra
- Biała Tarnowska
- Białe Błota

- Białka Lelowska
- Bielawa i Bory Bażynowe
- Błota Klócińskie
- Borowa Góra
- Borowina
- Bory Babimojskie
- Bory Bagienne i Torfowiska Karaska
- Bory Bagienne nad Bukową
- Bory Chrobotkowe Karaska
- Bory Chrobotkowe koło Brzózki
- Bory Chrobotkowe koło Bytomca
- Bory Chrobotkowe Puszczy Noteckiej
- Bory Niemodlińskie
- Broniszów
- Brożek
- Bródek
- Brzeziczno
- Buczyna Galkowska
- Buczyna Janinowska
- Buczyna w Długiej Goślinie
- Buczyny w Szypowicach i Las Niwiski koło Giebla
- Bukowy Las Górki
- Bystrzyca Jakubowicka
- Bystrzyno
- Bytnica
- Cedron
- Chodów-Falniów
- Cisy w Jasieniu
- Cybowa Góra
- Czerwona woda pod Babilonem
- Czerwony Bór
- Dalkowskie Jary
- Dąbie
- Dąbrowa k. Zaklikowa
- Dąbrowy Ceranowskie
- Dąbrowy Gubińskie
- Dąbrowy Janikowskie
- Dąbrowy Kliczkowskie
- Dąbrowy Świelliste koło Redzenia
- Dąbrowy w Marianku
- Dąbrówka
- Dębnicko-Tyniecki obszar łąkowy
- Dębowa Góra
- Dębowe Aleje w Gryżynie i Zawiszach
- Dębówka nad rzeką Uszewką
- Diabelski Staw koło Radomicka
- Dolina Białej Nidy
- Dolina Bielawy
- Dolina Bobrzy
- Dolina Bukówki
- Dolina Bystrzycy Łomnickiej
- Dolina Cybiny

Dolina Czarnej
Dolina Czarnej Nidy
Dolina Debrzynki
Dolina Dolnego Bobru
Dolina Dolnego Sanu
Dolina Dolnej Baryczy
Dolina Dolnej Tanwi
Dolina Górnej Mierzawy
Dolina Górnej Pilicy
Dolina Górnej Rospudy
Dolina Górnej Siniochy
Dolina Kakaju
Dolina Kamiennej
Dolina Kamionki
Dolina Krzyny
Dolina Łubczy
Dolina Łabuńki i Topornicy
Dolina Łobżonki
Dolina Małej Panwi
Dolina Między
Dolina Mierzawy
Dolina Mogielnicy
Dolina Oleśnicy i Potoku Boguszyckiego
Dolina Osy
Dolina Pisy
Dolina rzeki Gróbki
Dolina Sanki
Dolina Skrzy Lewej
Dolina Swędni
Dolina Szczyry
Dolina Szeszupy
Dolina Średzkiej Strugi
Dolina Środkowego Świdra
Dolina Tywy
Dolina Warkocza
Dolina Wełny
Dolina Wierzycy
Dolina Wolicy
Doliny Brdy i Chociny
Doliny Erozyjne Wysoczyzny Elblaskiej
Dolna Soła
Dolna Wisłoka z Dopytami
Dolny Dunajec
Dorzecze Górnego Sanu
Dorzecze Regi
Drewniki
Duży Okon
Dzicy Las
Dzierzkowice
Dzwonecznik w Kisielanach
Gałuszki w Chocianowie
Giebułtów

Glinianki w Lenartowicach
Golesz
Gołe łąki
Gołobórz
Góra Wapienna
Górny Dunajec
Góry Opawskie
Góry Pieprzowe
Góry Złote
Grabia
Grabinka
Grądy Bytyńskie
Grądy nad Jeziorami Zduńskim i Szpegawskim
Grądy nad Lindą
Grądy w Czerniejewie
Grzymałów
Guzówka
Guzy
Horodysko
Horodyszczce
Hubert
Huta Dolna
Jaćmierz
Jadowniki Mokre
Jelino
Jelonek Przemkowski
Jelonka
Jeziora Brodzkie
Jeziora Choczewskie
Jeziora Gościmskie
Jeziora Kistowskie
Jezioro Długie
Jezioro Dymno
Jezioro Janiszowice
Jezioro Kaliszańskie
Jezioro Kopań
Jezioro Krąg
Jezioro Mnich
Jezioro Stolsko
Jezioro Wkuśniki
Jezioro Woszczelskie
Jonkowo - Warkaty
Józefów-Wola Dębowiecka
Kaczmarowe Doły
Kalina Mała
Kamień
Kampinoska dolina Wisły
Karszówek
Karwickie Źródlika
Kaszubskie Klify
Kaszuny
Kazmierówka

Kępie na Wyżynie Miechowskiej
Kielczyn
Kiszewo
Klify Poddębskie
Klonówka
Komaszyce
Komorów
Kornelówka
Kościół w Dydni
Kościół w Nowosielcach
Kościół w Równem
Kościół w Skalniku
Kościół w Śliwicach
Kościół w Węglówce
Kozioróg w Czernej
Kras Staszowski
Krzemionki Opatowskie
Krzeszowice
Kumaki Dobrej
Kumów Majoracki
Kwiatówka
Ladzin
Las Baniewicki
Las Bielański
Las Dębowiec
Las Hrabeński
Las Jana III Sobieskiego
Las koło Tworkowa
Las nad Braciejową
Las Natoliński
Las Niegłowski
Las Orłowski
Las Wolność
Las Żaliński
Las Żarski
Lasy Barucickie
Lasy Cisowsko-Orłowińskie
Lasy Dąbobydzowskie
Lasy Dobroszowskie
Lasy Gorzkowickie
Lasy Grędzińskie
Lasy Leżajskie
Lasy Mirczańskie
Lasy Rekowskie
Lasy Sieniawskie
Lasy Skarżyskie
Lasy Smardzewickie
Lasy Żerkowsko-Czeszewskie
Leniec nad Wierzą
Leśne Stawki k. Goszcza
Lipickie Mokradła
Lipienniki w Dąbrowie Górniczej

Lisi Kąt
Liwocz
Lubiaszów w Puszczy Pilickiej
Lubieszyn
Lubogosz
Lubski łąg Śnieżycowy
Ludów Śląski
Łabunie
Łąki Cieblowickie
Łąki Gór i Pogórza Izerskiego
Łąki Kazuńskie
Łąki koło Krasiny Wielkiej
Łąki nad Młynówką
Łąki nad Wojkówką
Łąki Nowohuckie
Łąki Ostrówce
Łąki Soleckie
Łąki Trzęślicowe w Folszu
Łąki w Komborni
Łąki w ok Karłowic nad Stobrwą
Łąki w ok Kluczborka nad Stobrawą
Łąki w okolicach Chrzastowic
Łąki Żukowskie
Łąg Zdziezowicki
Łęgi koło Chatupek
Łęgi koło Wymiarek
Łęgi nad Bystrzą
Łęgi nad Nysą tużyczą
Łęgi w lasach nad Liswartą
Łękawica
Łopiennik
Łososina
Łukawiec
Małomickie łągi
Maśluchy
Mazurska Ostoja Żółwia Baranowo
Mazurskie Bagna
Mechowiska Zęblewskie
Mechowisko Manowo
Mętne
Mierkowskie Wydmy
Mieszkowicka Dąbrowa
Mikołajki Pomorskie
Minokąt
Moczary
Modraszki k. Opoczki
Mokradła Kolneńskie i Kurpiowskie
Motyle Puszczy Bolimowskiej
Mrowie łąki
Mszar Płociczno
Murawy Gorzowskie
Murawy koło Pastęka



Murawy na pojezierzu Elckim
Murawy w Haćkach
Myszynieckie Bory Sasankowe
Nad Husowem
Niecka Skaliska
Niedzica
Niedzielski Las
Niedźwiedzie Wielkie
Nowa Brda
Nowa Sikorska Huta
Nowogrodzkie Przygielkowsko
Nowosiółki
Nowy Wiśnicz
Obuwik w Uroczysku Świdów
Ochotnica
Opalińskie Buczyny
Opalunki
Opolska Dolina Nysy Kłodzkiej
Ostoja Barcińsko Gąsawska
Ostoja Barcza
Ostoja Barlinecka
Ostoja Borzyszkowska
Ostoja Brodnicka
Ostoja Brzeźnicka
Ostoja Czarnorzecka
Ostoja Dylewskie Wzgórzca

Ostoja Gaj
Ostoja Golczewska
Ostoja Iławska
Ostoja Jeleniowska
Ostoja koło Promna
Ostoja Kozubowska
Ostoja Kroczycka
Ostoja Masłowiczki
Ostoja Międzychodzko-Sierakowska
Ostoja nad Oświnem
Ostoja Nadliwiecka
Ostoja Napiwodzko - Ramudzka
Ostoja Parczewska
Ostoja Piłska
Ostoja Piska
Ostoja Pomorzany
Ostoja Północnomazurska
Ostoja Przemęcka
Ostoja Radomno
Ostoja Sieradowicka
Ostoja Stawnicko-Burgrabicka

Ostoja Sobkowsko-Korytnicka
Ostoja Stawiany
Ostoja Szaniecko-Solecka
Ostoja w Dolinie Górnego Nurca
Ostoja w Paśmie Brzanki
Ostoja Wierzejska
Ostoja Zapceńska
Ostoja Żyznów
Ostoje Nietoperzy Beskidu Wyspowego
Ostoje Nietoperzy Powiatu Gorlickiego
Osuwiska w Lipowicy
Otyń
Patria nad Odrzechową
Pawłów
Pieńska Dolina Nysy
Piatrowo
Pleszczołka
Poczesna koło Częstochowy
Podeblocie
Pojezierze Ińskie
Polichna
Poligon Rembertów
Pomlewo
Poradów
Posadów
Prokowo
Przełom Warty koło Mstowa
Przełom Lubrzanki
Przygielkowska Koło Gozdnicy
Przyłek nad Białą Głucholaską
Pstroszyce
Puszcza Kozienicka
Putnowice
Raba z Mszanką
Rogoźnica
Rogów
Rozumicki Las
Równina Szubińsko - łabiszyńska
Rudniańskie Modraszki - Kajasówka
Rudno
Rynna Dłużnicy
Rynna Gryżyny
Rynna Jezior Rzepińskich
Sanisko w Bykowcach
Sawin
Serniawy
Siennica Różana
Silne Błota
Skawieński obszar łąkowy
Skoroszowickie łąki
Skroda
Skwierzyna
Sławice Duchowne
Słone łąki w Dolinie Zgłowiączki
Słone łąki w Pełczyskach
Solniska Szubińskie
Sporysz
Stara Dąbrowa w Korytach
Starodub w Pełkiniach
Stary Bukowiec
Stary Zagaj
Stawiska
Stawy Karpnickie
Stawy Kiszkowskie
Stawy w Żabieńcu
Struga Białośliwka
Strzebla Błotna w Zielonce
Sulechów
Swajnie
Szczecyn
Szczodrowo
Szczypiorniaki i Kowaliki
Szumskie Pole
Szumleś
Środkowy Dunajec z dopływami
Świeciechów
Świetliste Dąbrowy w Jabłoniej
Święte Ługi
Tarnawka
Tarnobrzaska Dolina Wisły
Tarnoszyn
Teklusia
Torfowiska Czernik
Torfowiska Gór Sudawskich
Torfowiska Źródlikowe koło Łabędnika
Torfowiska Żytno - Ewina
Torfowisko Poradz
Torfowisko przy Dolinie Kocinki
Torfowisko Reptowo
Torfowisko Sosnowiec Bory
Torfowisko Trzebielino
Torfowisko Wielkie Błoto
Torfowisko Zocie
Trzcieńskie Mokradła
Tylmanowa
Uniejów Parcele
Uroczyska Borów Zasięckich
Uroczyska Kujańskie
Uroczyska Lasów Adamowskich
Uroczyska Lasów Starachowickich
Uroczyska Lasów Strzeleckich
Uroczyska Pojezierza Kaszubskiego
Uroczyska Puszczy Zielonki
Uroczyska Rostocza Wschodniego
Uroczysko Łopień
Uroczysko Markowo

Uroczysko Pięty
Walaszczyki w Częstochowie
Warmińskie Buczyny
Wejherowo
Wiązogóra
Widnica
Wielki Klincz
Wielkopole - Jodły pod Czartorią
Wierzchowiska
Wilcze Błota
Wilki nad Nysą
Wiśłok Środkowy z Dopytywami
Wiśłoka z Dopytywami
Wiśliska
Włocławska Dolina Wisły
Wola Cyrusowa
Wrzosowisko w Orzechowie
Wzgórza Chęcińsko-Kieleckie
Wzgórza Krzymowskie
Wzgórza Kunowskie
Wzgórza Moryńskie
Wzgórza Niemczańskie
Wzgórza Strzeleńskie
Wzgórza Warzęgowskie
Zachodniokurpiowskie Bory Sasankowe
Zamorze Pniewskie
Zbiornik Goczałkowicki i ujście Wisły i Bajerki
Zbocza Płutowskie
Zielenina
Zimna Woda
Źródłiska koło Zimnej Wody
Źródłiska Wiśłoki
Źródła Pijawnika
Źerkowice Skala
Źmudź
Źródła Rajeczniczy
Żurawie Bagno Sławskie
Żywocickie łąki

... oraz korekty granic (powiększenia):

Biedrusko
Dębniańskie Mokradło
Dobromyśl
Dolina Biebrzy
Dolina Drwęcy
Dolina Iny koło Recza
Dolina Krasnej
Dolina Piławy
Dolina Pliszki
Dolina Ploni i Jezioro Miedwie
Dolina Widawy
Dolna Odra
Dolna Wisła

Dzika Orlica
Gościeradów
Góra Świętej Anny
Góry Białskie i Grupa Śnieżnika
Góry i Pogórze Kaczawskie
Góry Słonne
Grądy w Dolinie Odry
Horyniec
Jeleniewo
Jeziora Wdzydzkie
Jezioro Lubie i Dolina Drawy
Łęgi Odrzańskie
Łysogóry
Masyw Chełmca
Michałowiec
Młosino Lubnia
Na Policy
Nawojowa
Nidzieliska
Ostoja Augustowska
Ostoja Jaslika
Ostoja Lidzbarska
Ostoja Nowodworska
Ostoja Przemyska
Ostoja w Dolinie Górnej Narwi
Ostoja Welska
Ostoja Wigierska
Ostoje Nietoperzy Okolic Bukowca
Pątnów Legnicki
Pojezierze Gnieźnieńskie
Pojezierze Myśliborskie
Pojezierze Sejneńskie
Pradolina Bzury-Neru
Przełomowa Dolina Narwi
Przełomowa Dolina Nysy Łużyckiej
Przełomowa Dolina Rzeki Wel
Przywidz
Rymanów
Rzeka Pastęka
Sandr Brdy
Stawy Bobieszowskie
Sterczów-Ściana
Torfowiska Chełmskie
Torfowiska Gór Izerskich
Torfowisko Sobowice
Uroczyska Borów Dolnośląskich
Uroczyska Lasów Janowskich
Uroczyska Puszczy Drawskiej
Uroczyska Puszczy Solskiej
Waćmierz
Warnie Bagno
Wzgorza Bukowe

Czym się różni widłak od widlicza?

Widłak goździsty
- płożący pokrój

Ta niewielka grupa roślin to zaledwie kilka gatunków w kraju. Wszystkie jednak objęte są ścisłą ochroną. Niepozorne i słabo zróżnicowane, a zarazem odmienne od innych grup. Drobne liście, rozwidlające się łodygi i płożący pokrój to cechy charakterystyczne tych roślin, które nie czynią ich atrakcyjnymi dla ludzkiego oka. Należą do jednej rodziny - widłakowatych i obejmują kilka rodzajów roślin, których najbardziej znanym przedstawicielem jest widłak (*Lycopodium*). W kraju mamy tylko dwa gatunki z tego rodzaju, które na pierwszy rzut oka są do siebie dość podobne.

Oba gatunki widłaków mają płożące łodygi, których długość może dochodzić do ponad 1m. Drobne liście są wąskie i lancetowate. Na tym jednak podobieństwa się kończą, a zaczynają się subtelne różnice. Pierwszego z widłaków, czyli **widłaka goździstego** (*Lycopodium clavatum*) najłatwiej jest rozpoznać po jasnozielonych liściach zakończonych na szczycie białym włosiem. Włos ten jest na tyle wyraźny, że nawet z daleka łodygi widłaka wyglądają jakby były białawo owłosione. Jest jednak jeszcze jedna cecha, która charakteryzuje tego osobnika. Wszystkie widłaki są roślinami zarodnikowymi, czyli wytwarzają zarodniki. Powstają one w zarodniach skupionych w kłosach zarodnikowych. Kłosa to twory, które wyglądają jak niewielkie pateczki i wyrastają z płożących się łodyg. U widłaka goździstego występują na rozwidlających się szypuł-

kach. Najczęściej są to dwa kłosa, choć czasem może być ich nawet kilka.

Ta ostatnia cecha jest również ważna, ponieważ u drugiego gatunku - **widłaka jałowcowatego** (*Lycopodium annotinum*) mamy pojedyncze kłosa na szypułkach. Brak tutaj jest także białych włosów, natomiast liście są sztywne i ciemnozielone. Odstają one prostopadle od osi łodygi, sprawiając, że widłak wygląda jak nastrożony i rzeczywiście jest kłujący w dotyku, a nie tak miękki jak jego pobliski krewny. Ktokolwiek więc spotka te widłaki, zaledwie po dotyku rozpozna je z łatwością. Trudno jednak szukać ich w tym samym miejscu. Te dwa gatunki widłaków występują w różnych lasach na odmiennych siedliskach. Widłaka jałowcowatego najczęściej spotkać można w lasach bagiennych (np. brzezinach lub borach). Widłak goździsty występuje natomiast na siedliskach suchych, w lasach i borach lub na wrzosowiskach.

Oba gatunki widłaków spotkać można często na niżu, w przeciwieństwie do innych przedstawicieli widłakowatych. Gatunkiem liczniejszym w górach, jednak dość rzadkim na niżu, jest **wroniec widlasty** zwany również pospolicie widlakiem wrońcem (*Huperzia selago*). Widłak ten ma łodygi wzniesione, widlasto rozgałęziające się i chociaż nie płożą się jak poprzednie widłaki, to w dobrych warunkach może tworzyć płaty o znacznych rozmiarach. Jest to gatunek łatwy do rozpoznania ze względu na miejsce

występowania zarodni. Nie tworzy on kłosów jak widłak goździsty lub jałowcowaty, ponieważ zarodnie występują u niego w kątach liści i są jasno brązowego koloru. Ciemnozielone liście ustawione są gęsto na łodygach, przez co wrońec wydaje się dość masywny. Na niżu występuje w cienistych lasach, zazwyczaj jodłowych.

Oprócz dwóch gatunków widłaków oraz wrońca w Polsce występują jeszcze dwa rodzaje z rodziny widłakowatych. Są to zegleje (zwane również widliczami) oraz widłaczek. Zegleje mają drobne i łuskowate liście ustawione w czterech rzędach, natomiast widłaczek ma liście dłuższe i sztyldaste. Te pierwsze występują najczęściej w borach, tak jak **zeglej** (widlicz) **splaszczony** (*Diphasiastrum complanatum*), natomiast **widłaczek torfowy** (*Lycopodiella inundata*) występuje na torfowiskach lub mokrych piaszczystych zagłębieniach. Oba gatunki są w kraju rzadkie i trudniej je spotkać niż oba widłaki lub wrońca.

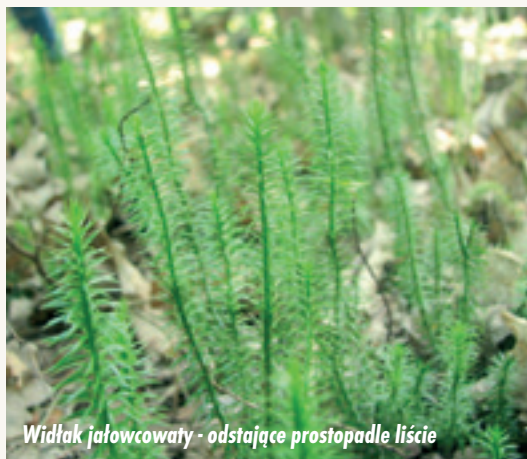
Widłakowate nie są roślinami częstymi, ponieważ ich rozwój trwa wiele lat. Dopiero po 6-7 latach z zarodników wyrastają drobne przedrośla, które żyją w mikoryzie z grzybami należącymi do *Phycomycetes*. Dojrzałość osiągają po kilkunastu latach i wtedy wytwarzają płozące lub wzniesione pędy. Mimo iż wszystkie widłakowate są chronione prawem, to często z braku wiedzy ludzi ich zielone pędy są zbierane i używane do wytwarzania wianków świątecznych lub innych rodzajów ozdób. Ograniczanie tego zjawiska jest trudne, gdyż łamanie prawa w tej sytuacji często się nie egzekwuje, ze względu na „niewielką” szkodliwość bądź z powodu niezajomości roślin chronionych. Dlatego czasem być może warto zwrócić uwagę osobie sprzedającej te rośliny, że są to rośliny chronione i propagować tę wiedzę również wśród bliskich i znajomych.

Paulina Gielniak

Polecam: Wójcik H. 2003. Porosty, mszaki, paprotniki. Flora Polski. MULTICO Oficyna Wydawnicza, Warszawa.



Widłak goździsty - białe włosy na szczytach liści



Widłak jałowcowaty - odstające prostopadle liście



Wrońec widlasty - zarodnie w kątach liści

Czy we współczesnym krajobrazie kulturowym jest miejsce dla drzew?

Drzewa są ważnym elementem krajobrazu kulturowego. Tworzą aleje przy drogach, śródmiejskie skwery i parki. Nadają specyficzny charakter cmentarzom, urozmaicają monotony charakter pól. Drzewa przy drogach oraz parki są ostojami zieleni w miastach. Te drugie są również ważnym miejscem wypoczynku. Na cmentarzach tworzą atmosferę ciszy i ukojenia. Rola drzew w krajobrazie kulturowym wydaje się niezmienna i ponadczasowa. Jednak coraz częściej ta niezmienność staje pod znakiem zapytania, a drzewa stają się przedmiotem sporu pomiędzy tymi ludźmi, którzy chcą je zachować, a tymi którym z różnych przyczyn zacinają przeszkadzać.

Można obecnie zauważyć nasilający się trend w kierunku wycinania drzew i umniejszanie ich roli w krajobrazie. Wycinki pojedynczych drzew są coraz częstsze na terenach prywatnych, a działania te motywuje się najczęściej potencjalnym zagrożeniem w formie łamania się gałęzi lub przewracania drzew. Zjawiska te zdają się nasilać wraz z występującymi anomaliami pogodowymi. Drzewa mogą teoretycznie niszczyć domy, samochody, zagrażać życiu ludzi. Sytuacje takie zdarzają się jednak zazwyczaj, gdy drzewa posadzone są za blisko budynków, a auta zaparkowane w nieodpowiednim miejscu. Pewnych sytuacji jednak nie da się przewidzieć, dlatego wycinanie drzew w każdym przypadku nie jest dobrym rozwiązaniem.

Drzewa usuwane są również z obrzeży dróg, gdzie często w takiej sytuacji wycinane są więk-



Park Źródlika w Łodzi

ze ich grupy albo nawet całe aleje. Powodem także tutaj jest tworzenie zagrożenia na drogach i zwiększająca się liczba wypadków. W rzeczywistości jednak przyczyną wielu wypadków jest nie obecność samego drzewa, ale brawura kierowców, nadmierna prędkość i bezmyślność. Drzewa coraz częściej usuwane są również z cmentarzy. Dotyczy to zwłaszcza drzew liściastych. Jako powód podaje się nie tylko potencjalne zagrożenia, ale także dużą ilość liści, które trzeba sprzątać. Wydaje się, że w wielu przypadkach argumenty te są bardzo naciągane. Aby jednak osiągnąć cel, niektórzy ludzie zdolni są nawet do zatrucia drzewa, chcąc spowodować jego śmierć i konieczność usunięcia. Zdarza się, że piękne i dorodne drzewa uśmiercane są poprzez nawierzy w pniach i wprowadzanie do nich substancji trującej. Takie uszkodzenie drzewa jednak trudno komuś udowodnić bez złapania sprawcy na gorącym uczynku.

Drzewa wycina się ponadto w trakcie różnych inwestycji, gdy budowane są drogi i budynki. Jako rekompensatę nakłada się często obowiązek wprowadzenia nasadzeń zastępczych. Jednak brak jest przepisów prawa regulujących rodzaj i ilość tych nasadzeń, dlatego zazwyczaj ma to charakter uznaniowy. Coraz częściej spotykamy się z tendencją do wprowadzania gatunków obcych, takich jak iglaste żywotniki (tak zwane tuje) i cyprysiki. Krzewy te niewątpliwie mają wartość ozdobną, jednak trudno ich przyrodniczą wartość porównywać z dorodnym dębem lub klonem.

Ochrona drzew w sytuacji, gdy coraz częściej mają miejsce zakusy na ich wycinanie jest więc zadaniem trudnym. W polskim prawie drzewa chronione są Ustawą o ochronie przyrody, z dnia 16 kwietnia 2004 r. Ochrona ta ma polegać na „zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody”, w tym między innymi zieleni w miastach i wsiach oraz zadrzewień. Zakładaniem i utrzymywaniem terenów zielonych i zadrzewień zajmuje się rada gminy.

Natomiast szczególną formą ochrony przyrody dotyczącą przede wszystkim drzew jest pomnik przyrody powoływany przez radę gminy. Ochroną tą obejmuje się okazałe drzewa o określonych rozmiarach. Drzewa chronione są również na terenie nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków przez wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Usuwanie drzew z terenów zielonych, zabytkowych, jak i prywatnych określone jest ścisłymi regulacjami. By możliwa była wycinka nawet pojedynczego drzewa konieczne jest uzyskanie na nią zezwolenia. Zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody zezwolenie na usunięcie drzew wydaje wójt, burmistrz albo prezydent miasta na wniosek właściciela nieruchomości, na której dane drzewo rośnie. Wyjątkiem od tego przepisu jest sytuacja gdy drzewo rośnie na nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków, wtedy zgodę na jego usunięcie wydaje wojewódzki konserwator zabytków. Warto również pamiętać, że na wycięcie drzewa rosnącego na działce należącej do gminy zgodę wydaje starosta. W przypadku wycinki drzew bez uzyskania zezwolenia naliczone zostaną bardzo surowe kary (6-krotna wysokość opłaty, która byłaby naliczona za usunięcie drzew). Nawet jeżeli za usunięcie drzewa nie pobiera się opłaty (tzn. drzewo jest suche, zagraża bezpieczeństwu ludzi i mienia, itp.) konieczne jest uzyskanie zezwolenia na jego usunięcie!

Tylko w określonych sytuacjach nie jest potrzebne wcześniejsze uzyskanie zezwolenia na usunięcie drzew. Między innymi, gdy drzewa rosną w lesie lub na plantacjach, gdy ich wiek nie przekracza 5 lat, gdy nie są to drzewa owocowe - jednak z wyłączeniem drzew lub krzewów rosnących na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz w granicach parku narodowego lub rezerwatu przyrody. Wyjątki te dotyczą również sytuacji kolizyjnych, gdy drzewa utrudniają widoczność sygnalizatorów i pociągów lub gdy stanowią przeszkodę lotnicze.

Sposobem ochrony drzew jest opłata za ich usuwanie. Naliczana jest ona przez instytucje, które wydają zezwolenia na usunięcie drzew lub krzewów. Ustalana jest na podstawie obwodu pnia drzewa na wysokości 130 cm (tzw. pierśnicy drzewa) oraz gatunku drzewa. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 13 października 2004 r. w sprawie stawek opłat dla poszczególnych rodzajów i gatunków drzew określa współczynniki różnicujące stawki w zależności od obwodu pnia. Corocznie wydawane są Obwieszczenia Ministra Środowiska w sprawie stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów oraz kar za zniszczenie zieleni na dany rok, które zawierają stawki opłat dla poszczególnych rodzajów i gatunków drzew. Ponadto opłaty za usunięcie drzew lub krzewów z terenów uzdrowisk, obszaru ochrony uzdrowiskowej, z terenów nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków oraz terenów zieleni są o 100% wyższe od opłat ustalonych na podstawie stawek.

Istnieje również możliwość zastosowania przesadzeń lub nasadzeń zastępczych. Jeżeli otrzymamy zgodę na takie nasadzenia, to opłata za usunięcie drzew lub krzewów zostaje odroczone na okres 3 lat. Jeżeli posadzone w zamian drzewa, po upływie 3 lat, zachowają swoją żywotność lub nie zachowają żywotności, ale z przyczyn niezależnych od właściciela nieruchomości, wtedy opłata za usunięcie drzew zostaje umorzona.

Zanim więc zechcemy usunąć drzewo, zastanówmy się, czy naprawdę jest to konieczne? Czy realnie drzewo to stanowi zagrożenie? Czy jest chore lub spróchniałe? Czy nie ma innego rozwiązania konfliktowej sytuacji? Jeśli nie jest to konieczne, to może warto wstrzymać się z taką decyzją, choćby dlatego, że nawet największe opłaty i liczne nasadzenia zastępcze nie zastąpią nam dorodnych drzew, których rozwój jest bardzo długi, a rola w krajobrazie miast i wsi niezastąpiona.

Arkadiusz Grzelak, Paulina Gielniak



Cmentarz przy ul. Ogrodowej w Łodzi



Dąb 'Fabrykant' w parku Klepacza w Łodzi



Obuwik pospolity

GATUNKI NATURA 2000

Obuwik pospolity oraz lipiennik Loesela

Wśród gatunków „naturowych” znajdują się dwa gatunki z rodziny storczykowatych *Orchidaceae*. Należą do nich jeden z najbardziej lubianych i znanych polskich storczyków - obuwik pospolity oraz mniej znany, ale równie ciekawy lipiennik Loesela.

Obuwik pospolity lub jak go niegdyś nazywali trzewicznik pospolity *Cypripedium calceolus* to jeden ze sztandarowych polskich storczyków. Wyróżnia się okazałym wysokim pędem dorastającym do 70 cm wysokości oraz wydatną eliptyczno-lancetowatą żółtawą warzką, której obuwik zawdzięcza również swą nazwę, ponieważ kształtem jest ona podobna do trzewika lub bucika. Oprócz pięknego wyglądu (i zapachu wanilii i cytryny!) obuwik charakteryzuje się też pułapkowym rodzajem kwiatów. A to wszystko za sprawą skomplikowanych sygnałów wizualnych czyli czerwonych plamek umieszczonych wewnątrz warzki, wabiących do środka samotne pszczoły. Storczyk ten rośnie na glebach zasobnych w węglan wapnia w prześwietlonych buczynach, dąbrowach świetlistych i grądach. Ale również na murawach kserotermicznych, polanach i zaroślach. Na 246 stwierdzonych stanowisk do 1990 roku potwierdzono dopiero połowę. Miejscami o największym zagęszczeniu występowania tego storczyka są Wyżyna Lubelska, Roztocze oraz południowa część Wyżyny Krakowsko - Częstochowskiej. Zanik stanowisk obuwika stwierdzono na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku. Oczywiście są w Polsce miejsca, gdzie populacje obuwika utrzymują się w dużych ilościach, np. w rezerwach „Michałowiec”, „Sterczów-Ścianka” czy „tabunie”. Jednak największym

zagrożeniem dla tej pięknej rośliny jest - człowiek. Zauważono zmniejszenie się populacji *Cypripedium calceolus* występujących wokół aglomeracji miejskich. Powodem jest zrywanie kwiatów do wazonów oraz wykopywanie do ogródków i na sprzedaż. Kolejnym problemem dla tego gatunku jest zwiększanie się zadrzewienia lasu, dlatego rozwiązaniem i ratunkiem jest ochrona aktywna tego gatunku poprzez wycinanie drzew i krzewów.

Drugim storczykiem „naturowym” jest lipiennik Loesela *Liparis loeselii*. Jest to niewielki storczyk o zielonym lub żółtawozielonym pędzie dorastającym do 20 cm wysokości i niepozornych drobnych kwiatkach. Storczyk ten jest gatunkiem światłoządnym, dlatego też, gdy pojawiają się rośliny większe od niego, lipiennik często nie jest w stanie wytrzymać tej konkurencji i niestety zanika. Największym zagrożeniem dla tego gatunku jest ekspansja trzciny, krzewów i drzew w miejscach jego występowania. Lipiennik rośnie na glebach organicznych, wilgotnych i mokrych, zasobnych w węglan wapnia, spotkać go można na niskich torfowiskach mechowiskowych, płach torfowych lub też na wilgotnych łąkach. W Polsce storczyk ten licznie występuje na Pojezierzu Wschodniosuwalskim i Puszczy Augustowskiej. Znanych jest obecnie około 200 stanowisk lipiennika, jednak wiele z nich wymaga potwierdzenia i dalszych badań. Zagrożeniem dla tego storczyka jest także przesuszanie torfowisk, co związane jest z obniżeniem się poziomu wód gruntowych. Innym zagrożeniem jest zaprzestanie koszenia łąk bagiennych, a za tym idzie zanik gatunków



Lipiennik Loesela

światłożądnych i ekspansja gatunków szuwarowych. Szansą dla lipiennika jest zachowanie jego naturalnych siedlisk występowania, czyli ochrona otwartych mechowisk, przywracanie odpowiedniego uwodnienia torfowisk oraz koszenie roślinności szuwarowej.

Zarówno lipiennik, jak i obuwik objęte są w Polsce ścisłą ochroną gatunkową. Ponadto chronione są przez Konwencję Berneńską i Dyrektywę Siedliskową (obuwik dodatkowo przez Konwencję Waszyngtońską). Znajdują się w „Polskiej czerwonej księdze roślin” z kategorią zagrożenia VU - czyli gatunki narażone, a obuwik znajduje się także w „Czerwonej księdze roślin naczyniowych Karpat Polskich”.

Agnieszka Stefaniak

Czy wiesz jak zapylane są kwiaty lipiennika?
Na odpowiedzi czekamy do końca grudnia.
Za prawidłową odpowiedź na pytanie z poprzedniego numeru nagrodę otrzymuje
Miłosz Owieśny.

Dowiedz się więcej:

- Szlachetko L. 2001. Storzycyki. Multico Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Zajac A., Zajac M. 2001. Atlas rozmieszczenia roślin naczyniowych w Polsce. Instytut Botaniki PAN, Kraków.
- Kaźmierczakowa R., Zarzycki K. 2001. Polska czerwona księga roślin. Instytut Botaniki PAN, Kraków.

Morskie parki narodowe - kolejny sukces skandynawskiej ochrony przyrody

Powstanie morskich parków narodowych: Park Narodowy Kosterhavet oraz Park Narodowy Ytre Hvaler to uwieńczona sukcesem inicjatywa wielu naukowców oraz działaczy ekologicznych organizacji pozarządowych.

Przygoda z archipelagiem Koster rozpoczęła się ponad 40 lat temu, kiedy to na Tjarno powstała stacja badawcza Uniwersytetu Gotebordskiego, gdzie rozpoczęto badania nad niesamowicie zróżnicowanym życiem podwodnym tego obszaru. W 1979 roku powstał rezerwat przyrody, a w 1989 r. park narodowy obejmujący swoimi granicami wyłącznie tereny lądowe - wyspy (ówczesne prawo szwedzkie nie stwarzało możliwości objęcia ochroną wód terytorialnych). W 1997 r. szwedzka Agencja Ochrony Przyrody podjęła decyzję o przeprowadzeniu pełnej inwentaryzacji przyrodniczej archipelagu w celu powołania morskiego parku narodowego. Prace nad utworzeniem

morskiego parku trwała do 1999 r. W 2000 r. fiordy Koster i Vadero zostały włączone do sieci Natura 2000. Propozycja utworzenia Narodowego Parku Archipelagu Koster została przedłożona rządowi w 2005 r. W 2007 r. dokonano rejestracji nazwy własnej parku - Kosterhavet NP. Oficjalne ustanowienie parku oraz uroczystości z tym związane odbyły się 9 września 2009 r. Dokładnie 100 lat od momentu powołania do życia pierwszego szwedzkiego parku narodowego.

Należy zaznaczyć, iż PN Kosterhavet został utworzony jako rezultat wieloletnich, ekstensywnych rozmów i współpracy wszystkich interesariuszy, tj. naukowców, lokalnych samorządów, rybaków, poławiaczy owoców morza (krewetki itp.), którzy uczestniczyli na wszystkich etapach procesu tworzenia parku - od ustalenia przebiegu granic po wyznacze-

Wybrzeże jednej z licznych wysp archipelagu

nie specjalnych stref ochronnych, by jak najskuteczniej chronić najważniejsze i najbardziej wrażliwe elementy przyrody, z drugiej strony by zabezpieczyć i zachować zasoby przyrodnicze, które żywią ich od setek lat.

Po sąsiedzku, w tym samym czasie Norwegowie tworzą bliźniaczą siostrę szwedzkiego parku powstaje Ytre Hvaler National Park, także morski park narodowy! Oba parki łączy głęboki rów w dnie morza. Charakter przyrodniczy parków jest podobny, jednak NP Ytre Hvaler przewyższa swymi podwodnymi walorami przyrodniczymi NP Kosterhavet. Ogromną zaletą norweskiego parku jest obecność trzech dużych, żywych raf koralowych budowanych przez *Lophelia pertusa*. Po stronie szwedzkiej, jak dotąd, stwierdzono wyłącznie jedną niewielką żywą rafę. Znajduje się na głębokości: 70 – 160 m n.p.m., jest długa na około 1200 m, szeroka na 200 m.

Oba parki stykają się ze sobą granicami tworząc morską, transgraniczną przestrzeń chroniącą unikatowe bogactwo przyrodnicze tego regionu morza, o powierzchni około 800 km². Razem stanowią jeden z niewielu międzynarodowych obszarów ochronnych (MPAs - Marine Protected Area) w ramach morskiej sieci Natura 2000.

O doniosłości uroczystości otwarcia parków świadczy udział najważniejszych

przedstawicieli obu rządów, zarówno króla Szwecji, jak i księcia Norwegii. Uroczystości inauguracyjne trwały 2 dni, towarzyszyły im występy artystyczne, liczne przemówienia, a nawet salwy armatnie wystrzelone z okrętów królewskich.

Celem powołanych parków jest przede wszystkim ochrona zróżnicowania biologicznego flory i fauny morskiej oraz całych ekosystemów podwodnych. Teren ten dzięki swojej budowie geologicznej (duża głębokość, duże zasolenie = bezpośredni kontakt z oceanem) stanowi bezcenne miejsce pod względem przyrodniczym w skali całej Europy. Na pewno jest on najbogatszy pod względem zróżnicowania gatunkowego w Szwecji. Znajdują się tu nadal żywe rafy koralowe. Stwierdzono występowanie ponad 6 000 gatunków glonów, ryb, mięczaków, jeżowców i innych zwierząt morskich, z czego 200 to gatunki nie występujące nigdzie indziej w kraju, włącznie z zimnowodnym gatunkiem koralu - *Lophelia petrusa*. Kosterhavet to jedyny obszar w Szwecji cechujący się obecnością rowów poniżej dna basenu morskiego, o głębokości dochodzącej obecnie do 200 m. Pierwotnie największa głębokość rowu dochodziła do 247 m (bez osadów dennych). Rowy oceaniczne tworzą się na styku dwóch płyt litosferycznych, związane z tym są ruchy tektoniczne. Rów ten biegnie wzdłuż wybrzeża Szwecji i Norwegii i łączy się z Atlantykiem. Wraz z prądem morskim od strony oceanu napływają tu ogromne ilości drobnych larw, które osiadają tu i przepoczwarczają się w formy dorosłe. Czasami przyplływają też duże gatunki waleni, tj. płetwale błękitne. Dzięki aktywnemu połączeniu z Atlantykiem zasolenie na dużych głębokościach jest zbliżone do oceanicznego (34-35‰). Wszystkie te czynniki decydują o wysokim bogactwie przyrodniczym tego obszaru morskiego.



Statek króla Szwecji, salwy armatnie

Kosterhavet oraz Ytre Hvaler to nie tylko morze, ale również archipelagi szkieł i skalistych, głównie granitowych, wysp położonych na płycznach, których przyroda kształtowana jest przez trudne morskie warunki pogodowe. Skaliste brzegi są miejscem wypoczynku oraz lęgu wielu gatunków ptaków morskich (np. wydryki, rybitwy popielate) oraz ssaków (bytuje tu jedna z najliczniejszych szwedzkich populacji foki pospolitej). Niektóre z wysp są zamieszkałe, prowadzona jest na nich normalna gospodarka rolnicza oraz rybacka. Największą powierzchnię pośród ekosystemów lądowych pokrywających wyspy stanowią zespoły łąkowe oraz wrzosowiska. Wypas oraz koszenie odgrywają istotną rolę w utrzymaniu tych zbiorowisk będących „domem” dla ponad 200 gatunków roślin i zwierząt wymienionych w Szwedzkiej Czerwonej Liście Gatunków Chronionych. Inne zbiorowiska roślinne, które można podziwiać na wyspach to solniska, kamieniste plaże czy torfowiska. Ciekawostką jest, że wszystkie z zamieszkałych wysp są wolne od samochodów. Popularnym środkiem transportu jest rower.

Urszula Biereźno

Więcej informacji:

www.kosterhavet.se • www.loven.gu.se • www.marecol.gu.se
www.vattenkikaren.gu.se • www.havetshus.lysekil.se

„Kuźnik – skarb pilskiej przyrody” – wystawa Pilskiego Koła Klubu Przyrodników

Wernisaz

Kuźnik to niemal 100-hektarowy rezerwat krajobrazowy położony w północnej części Piły, a zarazem najlepiej poznany pod kątem przyrodniczym fragment ziemi pilskiej. Trzy lata temu minęło 80 lat od powołania rezerwatu, a w bieżącym roku mija 50 lat od utworzenia go przez władze polskie. Kuźnik to także miejsce, z którym wiążą się dzieje pilskich przyrodników – od botaników z lat 70. XIX wieku, przez krąg badaczy przyrody skupionych wokół Richarda Frase w latach 20. XX wieku, aż po działających dzisiaj w Pile i okolicach przyrodników – w tym członków Pilskiego Koła Klubu Przyrodników.

W czwartek 10 września 2009r. odbył się wernisaz wystawy „Kuźnik – skarb pilskiej przyrody”. Był on ukoronowaniem naszej intensywnej półrocznej pracy, poprzedzonej kilkuletnim fotografowaniem rezerwatu.

Wystawę zorganizowało Muzeum Stanisława Staszica, wspólnie z Urzędem Miasta Piły i Pilskim Kołem Klubu Przyrodników, przy wsparciu Nadleśnictwa Zdrojowa Góra, Gminy Szydłowo, Altvater Sp. z o.o. w Pile i Zakładu Ekologii Behawioralnej UAM w Poznaniu. Oprawę graficzną wystawa zawdzięcza Zofii Kawalec-Łuszczewskiej, zaś kuratelę objął pilski artysta grafik Wojciech Beszterda, który czuwał nad stroną artystyczną wystawy przez cały czas jej tworzenia. Ekspozycja składa się z dwóch części: fotograficznej, w której obejrzeć można kilkanaście wielkoformatowych fotografii przedstawiających przyrodę rezerwatu, wybranych spośród kilkuset zdjęć autorstwa Roberta

Puciaty i Jarosława Ramuckiego, oraz części edukacyjno-historycznej, w której na kilku tablicach zaprezentowano wybrane zagadnienia dotyczące przyrody rezerwatu Kuźnik oraz omówiono jego historię. Uzupełnieniem są trzy gabloty zawierające archiwalne pocztówki, obiekty związane z Browarem Kuźnickim, Richardem Frase – współtwórcą rezerwatu oraz wybrane publikacje poświęcone przyrodzie Kuźnika.

Wystawie towarzyszy album „Kuźnik – skarb pilskiej przyrody”, wydany w twardej oprawie, zawierający na 64 stronach nieco zmienioną treść prezentowanych tablic części edukacyjnej i bogatą część ilustracyjną ukazującą zarówno krajobrazy, jak i wybrane walory przyrodnicze rezerwatu. Warto podkreślić, że wszystkie prezentowane w albumie fotografie wykonano w rezerwacie i jego najbliższym otoczeniu. Dodatkowo do albumu jest płyta zawierająca pejzaż dźwiękowy – około 40-minutowe nagranie odgłosów zarejestrowanych w rezerwacie przez Jakuba Glapana.

Honorowym gościem uroczystości otwarcia wystawy był pan Gerhard Frase – syn Richarda Frase, współtwórcy rezerwatu.

Wernisazowi towarzyszyła niespodzianka. Było nią „Pиво Kuźnickie” – wyprodukowane w niewielkiej ilości przez Browar Czarnków, a nawiązujące do funkcjonującego na obrzeżu rezerwatu do ok. 1920 r. browaru, którego pozostałości stanowią dziś ważne hibernakulum nietoperzy.

Wystawę można oglądać do połowy października 2009 r.

Spotkanie z panem Gerhardem Frase

Zaproszenie na otwarcie wystawy „Kuźnik – skarb pilskiej przyrody” przyjął ku naszej wielkiej radości pan Gerhard Frase, dziś już 81-letni syn Richarda Frase – współtwórcy rezerwatu Kuźnik i pioniera badań przyrodniczych okolic Piły. Richard Frase był dla nas jeszcze kilka lat temu niemal legendarną postacią. Znalismy jego zasługi dla poznania i ochrony pilskiej przyrody, jednak nie wiedzieliśmy zupełnie nic o jego życiu, ani ewentualnych powojennych losach. Dopiero trzy lata temu udało mi się nawiązać kontakt z synem i córką (zmarłą w minionym roku) Richarda Frase, mieszkającymi w Niemczech. Dzięki temu zdołałem zebrać dane pozwalające na napisanie biografii R. Frase, która została opublikowana na łamach Kroniki Wielkopolski (nr 3, 2007).

Richard Frase urodził się w 1894 r. w Debrznie, w powiecie człuchowskim. Ukończył tam seminarium nauczycielskie, po czym objął posadę nauczyciela w niewielkich miejscowościach powiatu waleckiego: Bukowie i Szczuczaru koło Człopy. Po utworzeniu Marchii

Granicznej Poznań - Prusy Zachodnie, został powołany na stanowisko konserwatora przyrody prowincji w Pile, przy czym stanowisko to dzielił z pracą na etacie nauczyciela szkoły średniej. Był przewodniczącym pilskiego towarzystwa przyrodniczego i redaktorem pilskiego rocznika przyrodniczego. Opublikował około 40 artykułów i doniesień w rozmaitych czasopiśmie, napisał również dwie książki poświęcone przyrodzie i krajoznawstwu Marchii Granicznej. Richard Frase był z zamiłowania botanikiem, utrzymywał liczne kontakty z biologami uniwersyteckimi, m. in. w Królewcu i Wrocławiu. Miał także zainteresowania ornitologiczne, w latach 30. wstąpił do Niemieckiego Towarzystwa Ornitologicznego (DOG). W styczniu 1945r. został powołany do Volkssturmu. Dwa tygodnie przed wyzwoleniem Piły zginął od wybuchu granatu w okolicach Piły Kaliny. Richard Frase był pierwszym przyrodnikiem, który kompleksowo badał przyrodę okolic Piły, skupiając wokół siebie liczne grono współpracowników reprezentujących rozmaite dyscypliny przyrodnicze. Za jego urzędowania powstało wiele rezerwatów, z których znaczna część podlega ochronie do dnia



Przekazujemy albumy naszym gościom (fot. R. Puciata)

dzisiejszego (m. in. Czarci Staw, Stary Załom, Kuźnik).

Pan Gerhard Frase przyjechał do Piły wraz z żoną, córką i wnukiem w czwartek – dzień otwarcia wystawy. Trzyosobową delegacją odebraliśmy gości z hotelu i przeszliśmy wzdłuż Gwdy do położonego nieopodal budynku Muzeum Stanisława Staszica. W czasie spaceru pan Gerhard wspominał dawną Piłę, którą pamięta z młodości, a którą przypomniał mu widok pilskiej rzeki – Gwdy. W czasie wernisażu powitany przez dyrektora Muzeum, pana Józefa Olejniczaka, pan Gerhard zabrał głos, dziękując za zaproszenie i podkreślając że obecność na pilskiej wystawie sprawia mu dużą radość, podobnie jak świadomość, że po wielu latach doceniamy zasługi jego ojca dla pilskiej przyrody.

Po wernisażu wybraliśmy się na kolację, przy której mieliśmy okazję posłuchać opowieści o dzieciństwie pana Gerharda spędzonym w Pile oraz wspomnień związanych z jego ojcem. Usłyszeliśmy, że Richard Frase wypychał ptaki, a także preparował motyle. Występował w audycji przyrodniczej w berlińskim radiu, a jednym z nietypowych zleceń, jakie realizował było opracowanie

składu mieszanki traw przewidzianych do obsiania poboczy planowanej autostrady do Gdańska. Pan Gerhard wspominał wycieczki Hanomagiem nie tylko po okolicach Piły, ale także różnych krajach Europy, na jakie wybierali się całą rodziną.

W piątek, 11.09.2009, udaliśmy się kilkunastoosobową grupą na krótką wycieczkę po Pile i jej najbliższych okolicach. Pierwszym punktem był rezerwat Kuźnik, w którym pokazaliśmy najciekawsze fragmenty, korzystając z pomocy Straży Leśnej, dzięki której sędziwy gość mógł nie męcząc się obejrzeć ciekawsze i bardziej odległe fragmenty rezerwatu. Po wizycie w rezerwacie udaliśmy się do Muzeum Okręgowego, gdzie po wystawach oprowadził nas pan Marek Fijałkowski, kustosz działu historycznego tej placówki. Kolejnymi punktami zwiedzania była ulica Roosvelta, gdzie urodził się pan Gerhard oraz liceum ogólnokształcące, w którym w latach 30. uczył Richard Frase. W gabinecie biologicznym znajduje się czapla, która prawdopodobnie była wypchana przez Richarda Frase. Wycieczkę zakończyliśmy w Pile Kalinie, popularnym miejscu wycieczkowym dawniej Piły, dobrze zapamiętanej przez pana Gerharda.

Część historyczna wystawy



Uczestnicy piątkowego spaceru przy wejściu do rezerwatu Kuźnik



Obejrzeliśmy pozostałości mostu wysadzonego w dniu, w którym zginął Richar Frase. Spotkanie zakończyliśmy na popularnej polanie przy „Smoku”, gdzie przekazaliśmy naszym gościom porcję piwa kuźnickiego, dziękując za wzruszające dla obu stron spotkanie.

Wizyta pana Gerharda miała dla nas symboliczne znaczenie. Czujemy się wszak kontynuatorami dzieła Richarda Frase.

Rafał Ruta

Spacer po rezerwacie Kuźnik



Wyniki obrączkowania ptaków w Stacji Terenowej Klubu Przyrodników w Uniemyślu

W dniach od 25 sierpnia do 4 września 2009, w Stacji Terenowej w Uniemyślu, prowadziliśmy odłów i obrączkowanie ptaków.

Głównym celem naszej akcji było zapoczątkowanie zbierania danych dotyczących wędrowek ptaków przez obszar Sudetów, w ich środkowej części, oraz poznanie zgrupowań awifauny, głównie ptaków wróblowych Passeriformes, występujących na „naszym podwórku”. Dodatkowo, staraliśmy się pogłębić wiedzę na temat ptaków i ich ekologii u przybyłych na obóz załogantów, którzy uczyli się wyciągać ptaki z sieci, prawidłowo oznaczać gatunki i etycznie z nimi postępować.

Rozstawiliśmy łącznie osiem sieci, w różnych biotopach, co zwiększyło różnorodność łapanych gatunków. Dwie sieci połączono w płot i ustawiono na łagodnym zboczu, w okolicach krzaków leszczyny, licząc na orzechówkę. Kolejną ustawiliśmy w zaroślach głógowych, głównie na pokrzewki i sikory. Dwie następne siatki powiewały w luźnych zadrzewieniach brzoźowo – olszowych, w niedalekim sąsiedztwie strumyka, z dość bujnym podszytem na drozdy, pokrzywnicę i raniuszki. Dwie kolejne na podwórku za karczmą, aby mieć przegląd gatunków kręcących się w bezpośredniej bliskości Stacji, a ostatnią nad potokiem, wśród dwumetrowej wysokości lepiężników różowych, na pluszcza, zimorodka i pliszkę górską.

Sieci kontrolowaliśmy co godzinę od świtu do zmierzchu, z ostatnim obchodem, tuż przed snem, przeważnie ok. pierwszej w nocy. W przypadku niekorzystnych warunków atmosferycznych



Uczestnicy obozu



Płot z sieci na orzechówkę



Stanowisko obrączkarskie

rycznych, jak deszcz czy silny wiatr, obchody zagęszczaliśmy.

W trakcie trwania obozu, czyli przez 11 dni udało nam się zaobrączkować 136 osobników z 32 gatunków (patrz tabela). Ponownie złapało nam się 15 ptaków. Najliczniej łapały się kapturki (23), a także bogatki (19) i modraszki (15). Ku naszemu zaskoczeniu, stosunkowo dużo złapało się młodych gili, pokrzywnic i muchołówek żałobnych.

Jako pierwszy do siatki wpadł kwiczoł, inaugurując to co działo się później. Liczebność odławianych, obrączkowanych i ponownie wypuszczanych ptaków z dnia na dzień nas zadziwiała i ostatecznie przerosła nasze oczekiwania. Oprócz pospolitych, wszędobylskich gatunków, jak sikorki, rudziki, czy pokrzewki, zdarzyły się również peretki. Pierwszą z nich był zimorodek, żartobliwie nazywany „dzięciołem wodnym”, o czym mogli się przekonać załoganci oglądając z bliska jego silny, duży dziób. Dla porównania zresztą kilka dni póź-



Część ekipy z gilami

Liczba ptaków złapanych podczas obozu obrączkarskiego w Uniemyślu (+ - uciekł przed zaobrączkowaniem).

1.	kapturka <i>S. atricapilla</i>	23
2.	bogatka <i>P. major</i>	19
3.	modraszka <i>C. caeruleus</i>	15
4.	szarytka <i>P. palustris</i>	9
5.	gil <i>P. pyrrhula</i>	9
6.	pierwiosnek <i>Ph. colybita</i>	7
7.	piecuszek <i>Ph. trochilus</i>	7
8.	raniuszek <i>A. caudatus</i>	7
9.	gajówka <i>S. borin</i>	6
10.	rudzik <i>E. rubecula</i>	6
11.	pokrzywnica <i>P. modularis</i>	5
12.	móchołówka żałobna <i>F. hypoleuca</i>	5
13.	cierniówka <i>S. communis</i>	4
14.	kopciuszek <i>P. ochruros</i>	3
15.	zimorodek <i>A. atthis</i>	2
16.	kwiczoł <i>T. pilaris</i>	2
17.	śpiewak <i>T. philomelos</i>	2
18.	pełzacz leśny <i>C. familiaris</i>	2
19.	dzięcioł duży <i>D. major</i>	1
20.	świergotek drzewny <i>A. trivialis</i>	1
21.	łozówka <i>A. palustris</i>	1
22.	muchołówka szara <i>M. striata</i>	1
23.	sosnówka <i>P. ater</i>	1
24.	kowalik <i>S. europaea</i>	1
25.	mysikrólik <i>R. regulus</i>	1
26.	orzeczkówka <i>N. caryocatactes</i>	1
27.	trznadel <i>E. citrinella</i>	1
28.	grzywacz <i>C. palumbus</i>	+
29.	pliszka górská <i>M. cinerea</i>	+
30.	kos <i>T. merula</i>	+
31.	muchołówka mała <i>F. parva</i>	+
32.	zięba <i>F. coelebs</i>	+

Miss obozu - orzechówka



Mysikrólik

niej wpadła do siatki młoda samica dzięcioła dużego. Kilka razy przeżyliśmy tzw. „armagedon”, kiedy to w siatkę złapało się na raz ponad 10 ptaszków, głównie stadka koczujących, młodych sikerek, a także raniuszki, nazywane przez niektórych wata cukrową na patyku. Z ciekawszej drobnicy do siatki wpadł również mysikrólik, który obok zniczka jest naszym najmniejszym gatunkiem ptaka, o wadze dochodzącej do pięciu gramów. Wiadomo, małe jest piękne, ale to duże, robi wrażenie. Tak było w przypadku naszego numeru jeden, którym okazała się orzechówka, dnia 30 sierpnia o poranku. Można się oczywiście domyśleć, do której siatki wpadła.

Pomimo krótkiego czasu odłowów dało się zauważyć przelot muchołówek, głównie żałobnych. Doczekaliśmy się również jednej muchołówki szarej i niestety nie zaobrączkowanej muchołówki małej, która sprytnie wymknęła się z ręki podczas wyciągania z sieci. Zgodnie z danymi literaturowymi, początek przelotu muchołówek przypada na drugą dekadę sierpnia i trwa do końca września. Nasze dane zatem pokrywają się z dotychczasową wiedzą na ten temat. Podobnie wygląda sytuacja z pokrzywnicą, która podczas przelotu występuje dość licznie, szczególnie w górach.

Obóz się skończył, zabawki pozbierane i nie pozostaje nic innego jak podziękować wszystkim przybyłym do Uniemyśla, za ich bezinteresowną pomoc i tworzenie wspaniałej atmosfery, a tych których ominęły te wydarzenia serdecznie zapraszamy za rok!

Kamila Misztal



Wata cukrowa - raniuszek

Powstała ścieżka edukacyjna oraz przewodnik po rezerwacie przyrody „Murawy Gorzowskie”



Na zlecenie Miasta Gorzowa Wielkopolskiego pod koniec października zaprojektowaliśmy i wykonaliśmy ścieżkę edukacyjną w rezerwacie przyrody „Murawy Gorzowskie” oraz przewodnik po murawach Gorzowa. Zainstalowano pięć tablic informacyjnych na stelażach, dziesięć ławek oraz trzydzieści metrów barierki. Prace związane z przygotowaniem elementów drewnianych ścieżki edukacyjnej wykonano w stacji Klubu Przyrodników w Owczarach. Następnie gotowe elementy przewieziono i umiejscowiono na terenie rezerwatu.

Elementy ścieżki zostały pogrupowane w trzech miejscach. Ścieżka rozpoczyna się na końcu ulicy Saperów, znajdują się tam dwie tablice informujące o rezerwacie oraz murawach kserotermicznych, wkopano tam również pięć ławek. Następnie należy udać się stromą ścieżką prowadzącą na brzeg pradoliny Warty gdzie znajduje się następny punkt w atrakcyjnym miejscu widokowym. Po drodze można dowiedzieć się ciekawych informacji na temat różnych

typów muraw oraz odpocząć w miejscu, z którego rozciąga się widok na murawę szczytlichową. Dodatkowym atutem ostatniego punktu ścieżki jest piękny widok rozciągający się na pradolinę Warty. Znajdują się tam dwie tablice informujące o florze i faunie, sposobach ochrony muraw kserotermicznych oraz cztery ławki.

W pracach uczestniczyli wolontariusze pracujący w Stacji w Owczarach - Mirhan z Armenii oraz Gaëlle i jej koleżanka z Francji. Wszystkim osobom zaangażowanym serdecznie dziękujemy.

Informacja dla osób chcących zwiedzić ścieżkę edukacyjną. Rozpoczynając od pętli tramwajowej na Wieprzycach (skrzyżowanie ulicy Kostrzyńskiej i Dobrej) należy udać się ulicą Dobrą w kierunku Matyszyzna, następnie na wysokości Szkoły Podstawowej nr 12 należy skręcić w prawo w ulicę Saperów i podążać ulicą do końca. Ścieżka rozpoczyna się na skraju lasu.



Przyroda na szali

W Europie z przyrodą nie najlepiej



Komisja Europejska 13 lipca opublikowała podsumowanie wyników „raportowania z art. 17 dyrektywy siedliskowej” - dokonanej przez wszystkie kraje Unii (z wyjątkiem najnowszych członków - Rumunii i Bułgarii), wg jednolitej metodyki, oceny stanu ochrony poszczególnych gatunków i siedlisk objętych Dyrektywą Siedliskową. Wyniki nie są optymistyczne: w skali ogólnoeuropejskiej zaledwie 17% typów siedlisk i 17% gatunków jest „we właściwym stanie ochrony”. Stan polskiej przyrody rysuje się na poziomie zbliżonym do średniej europejskiej.

Stan europejskiej przyrody wymaga wzmoczenia ochrony, której podstawowym europejskim narzędziem jest sieć Natura 2000. Zdaniem komisarza Dimasa „Unijne przepisy dotyczące ochrony środowiska oraz sieć Natura 2000 są podstawowymi elementami dla osiągnięcia naszych celów w zakresie ochrony różnorodności biologicznej w UE. Teraz, gdy lądowy składnik sieci jest prawie gotowy, w następnych 10-20 latach możemy oczekiwać znacznej poprawy.”

Zgodnie z ogłoszonym komunikatem: „Komisja opublikowała sprawozdanie na temat stanu ochrony ponad 1 150 gatunków i 200 typów siedlisk objętych ochroną na mocy prawa UE. Jedynie niewielki odsetek tych wrażliwych siedlisk i gatunków jest we właściwym stanie pod względem ochrony, a państwa członkowskie będą musiały zdwoić wysiłki, jeśli sytuacja ta ma ulec poprawie. Sprawozdanie, obejmujące lata 2001-2006 i będące najbardziej kompleksową analizą na temat różnorodności biologicznej w

UE jaka kiedykolwiek została opracowana, stanowi niezmiernie ważny punkt odniesienia dla oceny przyszłych tendencji. Najbardziej zagrożone są siedliska murawowe, podmokłe i nadbrzeżne, głównie ze względu na odchodzenie od tradycyjnych metod uprawy, rozwój turystyki i zmiany klimatu. Ogólny stan siedlisk murawowych, podmokłych i nadbrzeżnych jest szczególnie niekorzystny. Murawy są w głównej mierze związane z tradycyjnymi metodami uprawy, które zanikają na obszarze całej UE, a stan ochrony wszystkich typów siedlisk związanych z rolnictwem jest znacznie gorszy niż stan innych typów siedlisk: tylko 7% ocen siedlisk wskazuje na właściwy stan, w porównaniu z poziomem 21% w przypadku siedlisk o innym charakterze. Wynika to z prowadzenia bardziej intensywnej działalności rolniczej, jej zaprzestania i złego gospodarowania gruntami. Tereny podmokłe są przekształcane w inne formy gruntów użytkowych, a ponadto są w nich odczuwalne skutki zmian klimatu, podobnie jak w przypadku siedlisk związanych z lodowcami górskimi. Siedliska nadbrzeżne są coraz bardziej narażone na zagrożenia związane z turystyką. Obraz sytuacji nie jest jednak całkowicie negatywny, a niektóre większe, typowe dla Europy gatunki, takie jak wilk, ryś europejski, bóbr i wydra zaczynają ponownie zasiedlać części tradycyjnego obszaru ich występowania.”

Raport zbiorczy znaleźć można pod adresem:http://ec.europa.eu/environment/nature/knowledge/rep_habitats/docs/com_2009_358_pl.pdf

Pełne dane: <http://biodiversity.eionet.europa.eu/article17>

Polskie informacje o „raportowaniu w trybie art. 17”: <http://www.iop.krakow.pl/gios/monitoring/default.asp?nazwa=raporty&je=pl>



S3 na cenzurowanym

Komisja Europejska skierowała do rządu polskiego formalny „Letter of Formal Notice” w sprawie zezwolenia na budowę i częściowego zbudowania drogi ekspresowej S-3 na odcinku Szczecin-Gorzów. Komisja zarzuca Polsce nierzetelność analizy oddziaływania na środowisko, zarówno jeżeli chodzi o oryginalny raport o oddziaływaniu na środowisko, jak i o późniejsze raporty uzupełniające. Zdaniem Komisji, konkluzje z raportów

o braku znaczącego negatywnego oddziaływania tej inwestycji na Naturę 2000 stoją w sprzeczności z faktami naukowymi.

„Letter of Formal Notice” czyli tzw. „pierwsze pisemne ostrzeżenie” to pierwszy krok oficjalnej procedury podejmowanej przez KE w przypadkach naruszenia prawa unijnego. Jeżeli odpowiedź Polski nie będzie satysfakcjonująca, Komisja wystosuje tzw. uzasadnioną opinię („ostateczne pisemne ostrzeżenie”; „Reasoned Opinion”), a jeśli i wówczas kraj nie usunie naruszenia – może skierować sprawę do Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich.



Jeszcze jeden obszar ptasi

W dniu 28 października 2009 Rada Ministrów, oprócz listy obszarów siedliskowych, zatwierdziła wyznaczenie „Bagna Pulwy” jako obszaru specjalnej ochrony ptaków Natura 2000. Obszar „Bagno Pulwy” zajmuje 4112,3 ha i jest położony w województwie mazowieckim, w gminach Rząśnia i

Długosiodło. Na tym łąkowo-bagiennym terenie gniazdują cenne gatunki ptaków: derkacz, kulik wielki, bocian biały i podróżniczek. Ich liczba jest istotnym kryterium włączenia tego obszaru do Natura 2000. „Bagno Pulwy” będzie 142 obszarem specjalnej ochrony ptaków Natura 2000. Ogólnie powierzchnia chroniona wyniesie 5 126 463 ha, to jest ok. 15,9% powierzchni kraju.

XXVIII

LUBUSKI KONKURS PRZYRODNICZY 2010

Jak co roku, na przełomie lutego/marca, w Świebodzinie odbędzie się **Lubuski Konkurs Przyrodniczy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów**. Tematem przewodnim konkursu będą **„GATUNKI ZWIERZĄT CHRONIONE W RAMACH PROGRAMU NATURA 2000 (z wyjątkiem ptaków)”**. Zachęcamy do zgłębiania wiedzy przyrodniczej i udziału w konkursie. Zwycięzcy otrzymają atrakcyjne nagrody.

Szczegółowych informacji na temat konkursu udziela
Katarzyna Kiaszewicz pod nr tel. (068) 382 82 36.



Szanowni Państwo !

W dniach 9-11 kwietnia 2010 (piątek – niedziela), organizujemy w łagowie tradycyjną wiosenną sesję z cyklu poświęconego różnym aspektom ochrony przyrody. Tym razem zapraszamy do dyskusji na temat:

Ochrona bierna – przeszłość czy przyszłość ochrony przyrody?

Zachęcamy Państwa do czynnego udziału w spotkaniu i podjęcia próby odpowiedzi na poniższe pytania:

- *Czy dziś, w warunkach Europy Środkowej, w kontekście oddziaływań globalnych i wszechobecnej antropopresji, ochrona bierna ma rację bytu? A może sens ma tylko ochrona bierna, a działania aktywne to tylko przemijająca moda? Może Biebrzański Park Narodowy należy pozostawić do naturalnej sukcesji? Może nie warto chronić muraw, skoro nikt już nie potrzebuje owiec?*
- *Jakie ekosystemy i elementy przyrody wymagają ochrony czynnej, a jakie mogą się bez niej obejść? Kiedy przyroda obroni się sama? Czy koniecznie musimy przyspieszać działania przyrody? Czy z naszych ingerencji nie wynika więcej szkód niż pożytku? Czy zawsze podejmując działania jesteśmy pewni, że czynna ochrona jest niezbędna?*
- *Jakie są wady a jakie zalety ochrony ścisłej i zachowawczej? Jakie powinny być kryteria wyznaczania rezerwatów ścisłych i stref ochrony ścisłej w parkach narodowych? Kiedy zaprzestać ingerencji?*
- *Czy tylko bierna ochrona dużych obszarów ma sens? Czy też może ochrona bierna ma sens w każdej skali przestrzennej, włącznie z pozostawianiem bez ingerencji pojedynczych drzewostanów lub kęp drzew?*
- *Czy ochrona bierna jest sprzeczna z modelem „właściwego stanu ochrony”, stosowanym np. w sieci Natura 2000? Czy czasami ochrona bierna może właśnie do takiego stanu doprowadzać i taki stan utrzymywać?*
- *Jaka jest dynamika ekosystemów wyzwolonych spod presji człowieka? Czy istnieją jakieś jej uniwersalne reguły?*
- *Czy wiedza uzyskiwana na obszarach ochrony biernej jest potrzebna nauce? Czy potrafimy ją wykorzystać?*

Jak co roku przewidujemy trzy rodzaje prezentacji - referaty (do 30 minut), komunikaty (10 minut) i postery. Zgłoszenia, z podaniem tytułu wystąpienia, imienia, nazwiska i adresu autora oraz krótkiego, kilkuzdaniowego abstraktu, należy nadsyłać do 15 lutego 2010 r. na adres kp@kp.org.pl. Około 1 marca roześlemy szczegółowy program. Orientacyjny koszt uczestnictwa w sesji, w zależności od wybranej opcji, wyniesie od 200 do 400 zł. Jak zwykle autorów wystąpień zwalnimy z wpisowego.

Zapraszamy!

Andrzej Jermaczek i Paweł Pawlaczyk

Drzewka owocowe w Stacji Terenowej w Owczarach

Od kilku lat zajmujemy się w Owczarach zachowaniem puli genowej tradycyjnych odmian drzew owocowych. Do tego celu założyliśmy sad z kolekcją zachowawczą, gdzie zgromadziliśmy już kilkadziesiąt odmian. Co roku na przełomie zimy i wiosny organizujemy akcję szczepienia: ze zinwentaryzowanych wcześniej starych drzew owocowych w terenie pozyskujemy zrazy (jednoroczne dobrze wykształcone pędy) i przeszczepiamy je na specjalne podkładki (jedno-, dwuletnie sadzonki dzikiej jabłoni lub gruszy). Część drzewek przeznaczamy na nasadzenia w terenie w okolicach Stacji i do naszego sadu, a część do sprzedaży. Organizując co roku we wrześniu Jesienne Spotkanie z Sadem zachęcamy osoby indywidualne do sadzenia takich właśnie wysokopiennych i długowiecznych odmian we własnych sadach i ogrodach, zamiast owocuujących przez kilkanaście zaledwie lat, wymagających licznych oprysków, „nowoczesnych” odmian. Nasze drzewka są też chętnie kupowane przez nadleśnictwa, dbające o różnorodność nasadzeń w lesie. Tradycyjne odmiany, jako odporne na warunki klimatyczne i wiele chorób, nie wymagające intensywnych zabiegów pielęgnacyjnych nadają się do takich celów idealnie.

Cena jednego drzewka nie jest wygórowana i wynosi 15,00 zł. W sprawach zakupu prosimy o kontakt : owczary@kp.org.pl, (95) 759 12 20.



Cesarz Wilhelm

Odmiany dostępne w sprzedaży jesienią 2009 i wiosną 2010

Jabłonie	Antonówka Półtorafuntowa, Blenheim, Boiken, Boskoop, Cesarz Wilhelm, Chartamowska, Franzuoizische Goldrenette, Graftzynek, Grochówka, Grosser Reinischer Bohnapfel, Grosser Rosenapfel, Kardynalskie Płomienniste, Malinowa, Papierówka, Pepina Londyńska, Sztetyna Zielona, Rodauner Goldapfel, Roter Winter Himberapfel, Roter Thrierscher Weinapfel, Winterstefina
Grusze	Bera Hardego, Edelcrassane, Klapsa, Madame Verte, Paryżanka, Tongern
Czeresnie	nieoznaczona odmiana, przeszczepiona w trakcie wycinki starej alei w Małyszynie

OGRÓDEK CHWASTÓW

Czy pamiętasz lany falującego zboża ubarwione kwiatami czerwonych maków, błękitnych chabrow, bialo-żółtych rumianków, fioletowych wyk...?

Niestety, obraz ten może już niedługo zniknąć z krajobrazu naszych pól. W długotrwałej walce z chwastami upraw człowiek niemal osiągnął swój cel - **CHWASTY GINĄ!**

Już dziś wiele z nich umieszczono na krajowych i regionalnych czerwonych listach gatunków ginących. Chwasty polne, towarzyszące człowiekowi od wieków, należą obecnie do najsilniej zagrożonych gatunków roślin w Polsce.

Główną tego przyczyną jest intensyfikacja rolnictwa, wielkoobszarowe pola i powszechne stosowanie herbicydów.

A wystarczy tak niewiele...

Pomóż chronić zagrożone gatunki! Przeznacz kawalek ogródka lub działki na uprawę chwastów. Część z nich na pewno pojawi się spontanicznie.

Niektóre możesz dosiać naszymi nasionami.

W naszej ofercie posiadamy 6 rodzajów mieszanek chwastów:

CHWASTY ZBOŻ

CHWASTY UPRAW OKÓPOWYCH

CHWASTY PRZYDROŻY I PRZYCHACI



Ochroną chwastów zajmujemy się od 2003 roku prowadząc m.in. poletka roślin uprawnych, w które wysiewamy nasiona chwastów oraz barwny ogródek chwastów przy Stacji Terenowej Klubu Przyrodników w Owczarach.

Więcej informacji na www.kp.org.pl w zakładce Sklep lub owczary@kp.org.pl



Siedliskowa Natura 2000 – niby ostateczna, ale... chyba nie całkiem.....	1
Czym się różni widłak od widlicza?.....	8
Czy we współczesnym krajobrazie kulturowym jest miejsce dla drzew?.....	10
GATUNKI NATURA 2000 – Obuwik pospolity oraz lipiennik Loesela.....	15
Morskie parki narodowe – kolejny sukces skandynawskiej ochrony przyrody.....	17
„Kuznik – skarb pilskiej przyrody” – wystawa Pilskiego Koła Klubu Przyrodników.....	20
Wyniki obrączkowania ptaków w Stacji Terenowej Klubu Przyrodników w Uniemysłu.....	24
Powstała ścieżka edukacyjna oraz przewodnik po rezerwacie przyrody „Murawy Gorzowskie”.....	27
Przyroda na szali.....	28
Ogłoszenia.....	30



Z uwagi na wprowadzenie ochrony danych osobowych, adresy nowych członków Klubu zostały uznane za poufne.

Wydawnictwo Klubu Przyrodników, ul. 1 Maja 22, 66-200 Świebodzin, tel./fax 068 3828236,
e-mail: kp@kp.org.pl, www.kp.org.pl

Redakcja: Hanna Garczyńska, Paulina Gielniak, Andrzej Jermaczek, Marta Jermaczek, Paweł Pawlaczyk

Autorzy tekstów: Urszula Biereźnoj, Patryk Chapiński, Paulina Gielniak, Arkadiusz Grzelak, Andrzej Jermaczek, Kamila Misztal, Paweł Pawlaczyk, Rafał Ruta, Agnieszka Stefaniak

Autorzy zdjęć: Urszula Biereźnoj (str. 17-19), Patryk Chapiński (str. 27), Paulina Gielniak (str. 8-13), Andrzej Jermaczek (str. 1-4, 31), Przemek Jermaczek (okładka str. 2), Kamila Misztal (str. 24-26), Paweł Pawlaczyk (str. 5), Robert Puciata (okładka str. 1, 21, 22, 23-góra), Robert Stańko (str. 6-7, 16), Agnieszka Stefaniak (str. 14, okładka str. 4), Jarosław Ramucki (str. 23-dół)

Skład i druk: SONAR sp. z o.o., tel. 95 7368835



GATUNKI NATURA 2000

– Obuwik pospolity oraz lipiennik Loesela - str. 15-16

**Morskie parki narodowe – kolejny sukces
skandynawskiej ochrony przyrody - str. 17-19**

„Kuźnik – skarb pilskiej przyrody”

– wystawa Piłskiego Koła Klubu Przyrodników - str. 20-23

**Wyniki obrączkowania ptaków
w Stacji Terenowej Klubu Przyrodników
w Uniemyślu - str. 24-26**

**Powstała ścieżka edukacyjna oraz przewodnik
po rezerwacie przyrody „Murawy Gorzowskie”- str. 27**